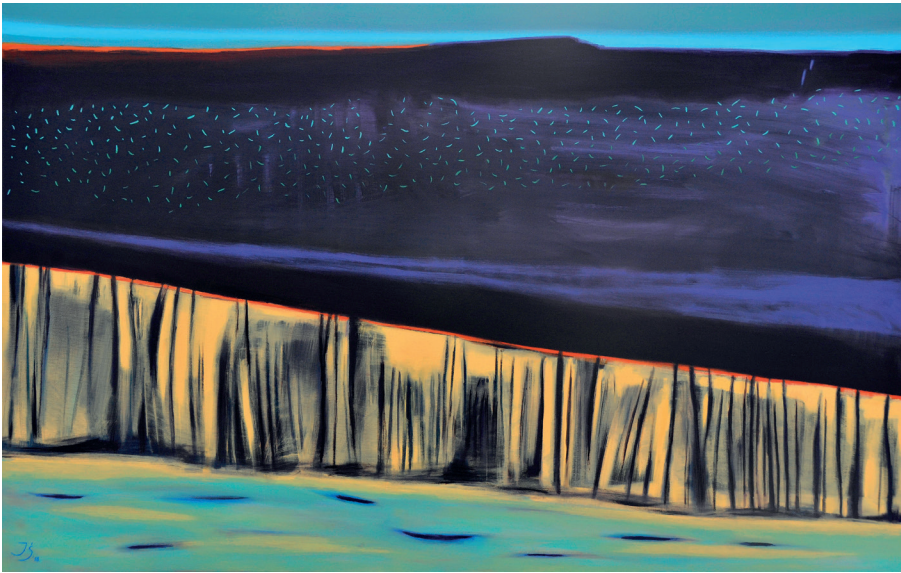




JACEK *internal landscape*  
ŚWIGULSKI  
pejzaż wewnętrzny



Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Bieszczady XII*, 2018, olej na płótnie / oil on canvas, 90 x 140 cm

## PEJZAŻ WEWNĘTRZNY

Z hierarchią tematów malarskich czas obszedł się okrutnie. Ustalony w XVII w. przez francuską Akademię Królewską porządek uznawał motywy historyczne i religijne za najważniejsze (bo związane z miarą wszystkiego – człowiekiem i jego najbardziej doniosłymi osiągnięciami). Kolejne były: portret i sceny rodzajowe (również z powodu odniesień do postaci ludzkiej). Najniższe szczeble tej drabiny przypadły pejzażowi i martwej naturze, gdyż nie były one w stanie oddać heroizmu człowieka i propagować wyższych wartości. Przewijamy historię do przodu o ponad 300 lat i okazuje się, że tematyka historyczna i religijna jest praktycznie martwa, podczas gdy pejzaż i martwa natura wciąż żyją i mają się dobrze. Można wskazać wiele przyczyn takiego stanu rzeczy. Wydaje się jednak, że w epoce sztuki wyemancypowanej, w której ceni się indywidualizm, a forma jest samoistnym uzasadnieniem istnienia dzieła, to właśnie pejzaż wyzwolony z brzemienia anegdoty – niepotrzebujący pretekstu w postaci fabuły i dydaktyki – okazuje się wciąż przepastnym poligonem doświadczalnym dla różnych koncepcji artystycznych.

Z poligonu tego korzysta Jacek Świągulski w swym najnowszym cyklu „Powroty”, testując zagadnienia malarskie ujawniające się w konfrontacji z bogatym krajobrazem Jury Kra-

kowsko-Częstochowskiej i Bieszczad. W malarstwie tym na pierwszy plan wysuwa się przestrzeń. Nie powstaje ona jednak w sposób konwencjonalny. To przestrzeń, która za nic ma perspektywę albertiańską – nie pozwala liniom zbiegać się na horyzoncie, nie zagęszcza powietrza w oddali. Artysta nie próbuje więc przechytrzyć widza w sposób oczywisty, rzutu-jąc głębię na płaski ekran blejtramu. Zachowuje szacunek wobec fizycznych właściwości podłoża malarskiego, tak trafnie określonych niegdyś przez Maurice’a Denisa. Otrzymujemy kompozycje, które opierają się na układzie streficznym – wzajemnej relacji kolejnych planów i zawartych w ich ramach kształtów. Artysta oddaje sprawiedliwość naturze jako źródłu inspiracji, odnajdując w niej ukryte proporcje linii i płaszczyzn oraz niedostrzeżone zestawienia barw. Bierze sobie za cel przedstawienie na płótnie surowego, intuicyjnego obrazu przyrody, dlatego rozpościerający się przed jego oczami krajobraz sprowadza do bazowych elementów formalnych. W swej istocie świat jest geometryczny, a przynajmniej może tak być postrzegany. Oglądając te obrazy czekamy, aż pole uprawne stanie się szachownicą, a pasmo górskie – kawałką trójkątów. Świągulski, choć wyraźnie ciąży ku abstrakcji, nie idzie tak daleko, bo nie zadowolają go jednoznaczne rozwiązania. Jego paliwem nie jest bezwzględny radykalizm. Raczej radość eksperymentowania przy zachowaniu świadomości walorów i ograniczeń materii malarskiej.

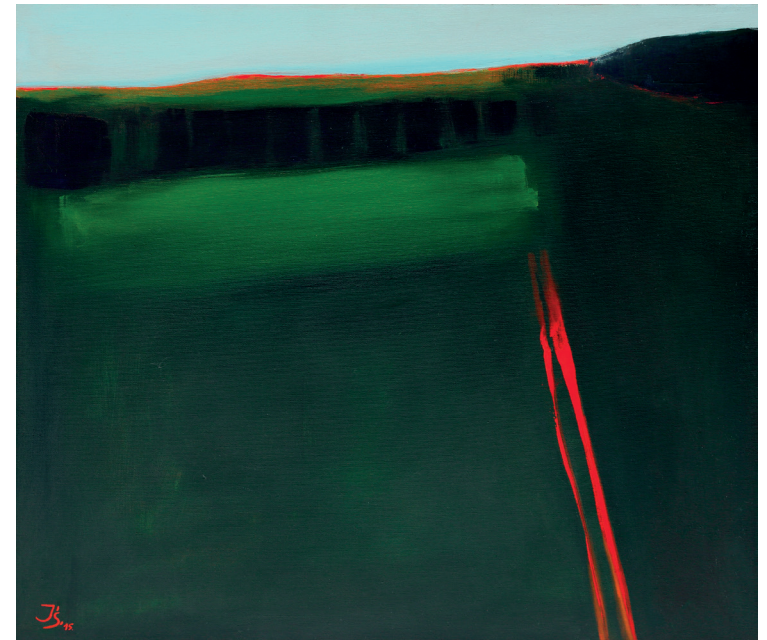
Czy malując naturę uwzględniać to, co widzimy, czy to, co wiemy? Wiadomo, że widzenie jest procesem złożonym, opartym w takim samym stopniu na instrumencie optycznym, jakim jest oko, co na wiedzy, która warunkuje postrzeganie. Uprzywilejowanie jednego narzędzia oznacza stłumienie drugiego. Jacek Świągulski na linii między tymi biegunami sytuje się bliżej oka. Jako artysta intuicyjny, obiera wrażeniowość za swego przewodnika. Nie godzi się na to, by nadmiar informacji o otaczającym świecie zmącił klarowność jego wizji. Odrzuca składniki oczywiste i zarazem niepotrzebnie komplikujące kompozycję – syntetyzuje. Pomija budynki, zwierzęta, ludzi. Skupia się na rytmie, jaki wyłania się z obserwowanego fragmentu rzeczywistości – bada jego strukturę. Podkreśla niektóre kształty – zarysowuje wzgórza i doliny, wydobywa odcinające się swą bielą ostańce, pozwala więc się rzekom i szlakom – mają one jednak za zadanie ukazać pewne ogólne zjawiska – wzory tkwiące w naturze. Na gruncie malarskim zaś bytują, w służbie podziału, płaszczyzny.

Uproszczone płótna zostawiają miejsce na oddech, oddziałują na wyobraźnię barwą. Kolor mówi o temperaturze powietrza, sugeruje porę dnia i roku. Czasami całą opowieść pointuje

zwięzłe pociągnięcie pędzla – czerwony odblask zachodzącego słońca w rzece lub jaśniejsza linia horyzontu między ciemnym granatem nieba i ziemi. Niekiedy otrzymujemy zaledwie sugestię jakiegoś faktu przyrodniczego. Resztę musimy dopowiedzieć sami. Odnalezienie się w tym malarstwie wymaga pewnej dozy samodzielności (i abstrakcyjnego) myślenia. Jacek Świągulski nie serwuje nam pocztówkowych truizmów na temat najpiękniejszych zakątków Polski. Odwołuje się do naszego doświadczenia, zdolności rozpoznawania zjawisk, a przede wszystkim do wyobraźni, która – jak w muzyce – określi obserwowane zdarzenia lub odczyta je na nowo.

W obrazach Jacka Świągulskiego nie o same widoki chodzi, lecz o sposób postrzegania natury. Artysta malując uzewnętrznia odczucia – zarówno te, które wywołuje kontakt z przyrodą, jak i te towarzyszące mu podczas procesu twórczego. Tym samym uczy nas przeżywać krajobraz i przestrzeń w nowy sposób. Wiele mówi się o tym, jak bardzo natura inspiruje sztukę, zapominamy jednak, że ten mechanizm działa w obie strony. Sztuka inspiruje naturę. Tworzy przecież język wizualny wpływający na naszą percepcję. Z obrazów i zdjęć uczymy się dostrzegać estetyczne aspekty otaczającego nas świata. Oscar Wilde przypisywał Jamesowi Whistlerowi „wynalezienie” mgły. Towarzyszyła ludziom przez wieki, ale faktycznie zobaczyli ją dopiero dzięki sztuce. To oczywiście przykład malarstwa „wagi ciężkiej”. Jednak podobnych odkryć (nieważne w jakiej skali) można dokonywać wiele, na własną rękę, w kontakcie z tą, czy inną twórczością – mam tu na myśli zarówno artystów, jak i odbiorców. Dlatego malarstwo krajobrazowe – dzięki otwartości na wrażeniowość i subiektywizm – zawsze będzie miało nam coś jeszcze do przekazania. Nie jest przecież jedynie opowieścią o naturze, ale o jej doświadczeniu. Tę właśnie zaletę Jacek Świągulski wykorzystuje w swoim najnowszym cyklu. Przenosząc na płótno obraz otaczającego go świata, maluje jednocześnie pejzaż wewnętrzny.

Paweł Jagiełło



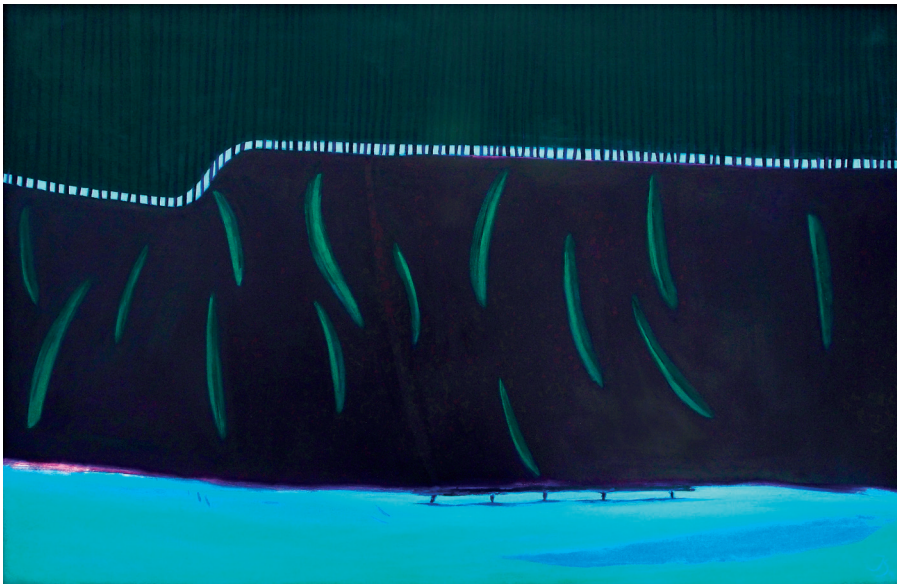
Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Bieszczady II*, 2015, olej na płótnie / oil on canvas  
60 x 70 cm



Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Bieszczady IV*, 2015, olej na płótnie / oil on canvas  
70 x 90 cm

## INTERNAL LANDSCAPE

Time has dealt brutally with the hierarchy of painting themes. The order established in the 17th century by the French Royal Academy recognized the historical and religious motifs as the most important (because they were related to the measure of everything – man and his most important achievements). They were followed by the portrait and genre scenes (also due to the references to human figure). The lowest steps of this ladder were occupied by the landscape and still life, because they could not reflect human heroism and propagate higher values. If we move the story forward more than 300 years, it will turn out that the historical and religious subject matter is practically dead, while the landscape and still life are still alive and well. We can indicate many reasons for this state of affairs. However, it seems that in the era of emancipated art, in which individualism is valued and the form is an autonomous substantiation of the work's existence, the landscape freed from the burden of anecdote – not needing a pretext in the form of a plot and didactics – turns out to be still a vast testing ground for different artistic concepts.

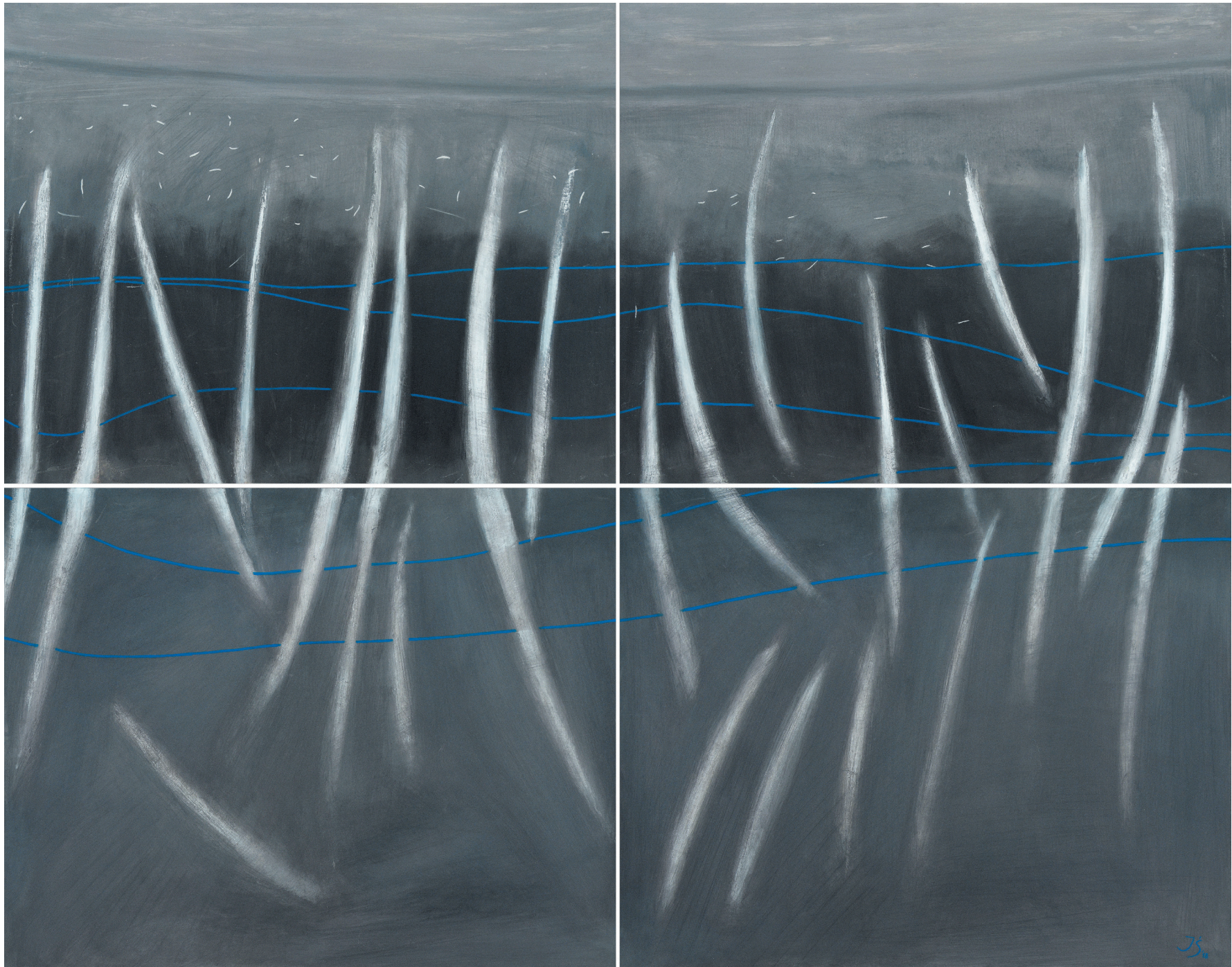


Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Jura IX*, 2016, olej na płótnie / oil on canvas, 90 x 140 cm

Jacek Świągulski uses this testing ground in his latest cycle "Returns", testing painting issues that manifest themselves in the confrontation with a rich landscape of the Kraków-Częstochowa Upland and the Bieszczady mountains. In this painting, space is comes to the forefront. Yet, it is not developed in a conventional way. Such space has no respect for Alberti's perspective – it does not let the lines to join on the horizon and it does not thicken the air at a distance. The artist does not try to trick a viewer in a straightforward manner, projecting the depth on a flat screen of stretcher. It keeps respect for physical properties of the painting substrate, which was once so rightly defined by Maurice Denis. We achieve compositions that are based on a zone system – mutual relationship of successive plan designs and shapes contained within them. The artist does justice to nature as the source of inspiration, finding in it hidden proportions of lines and planes and unnoticed sets of colors. He aims at presenting a raw, intuitive image of nature on the canvas, which is why he brings the landscape extending before his eyes to basic formal elements. In essence, the world is geometrical. Or at least it can be perceived as such. While watching these painting we are waiting for a farming field to become a chessboard, and a mountain range – a cascade of triangles. Świągulski, although obviously attracted to abstraction, does not venture thus far because he is not satisfied with clear-cut solutions. His fuel is not absolute radicalism. It is rather a joy of experimenting which preserves awareness of advantages and limitations of the painting matter.

When painting nature, should we consider what we see or what we know? We know that seeing is a complex process based to the same degree on an optical instrument such as the eye as on the knowledge that determines perception. Privileging one tool means suppressing the other. On the line between these poles, Jacek Świągulski locates nearer to the eye. As an intuitive artist, he chooses impressionality for his guide. He does not allow the excess of information about the surrounding world to blur the clarity of his vision. He rejects components that are obvious and, at the same time, unnecessarily complicate composition – he synthesizes. He neglects buildings, animals, people. He focuses on the rhythm that emerges from the observed fragment of reality – he examines its structure. He emphasizes some shapes – he outlines hills and valleys, extracts outliers that stand out with their whiteness. He allows rivers and trails meander as long as their task is to illustrate some general phenomena – patterns found in nature. On the painting level, planes exist in the service of division.

Simplified canvases leave room for breathing, act on the imagination with their colour. The color tells us about the



MONOCHROMAT BIESZCZADZKI / MONOCHROME FROM THE BIESZCZADY, 2018, akryl na płycie / acrylic on board  
(4x) 90 x 105 cm

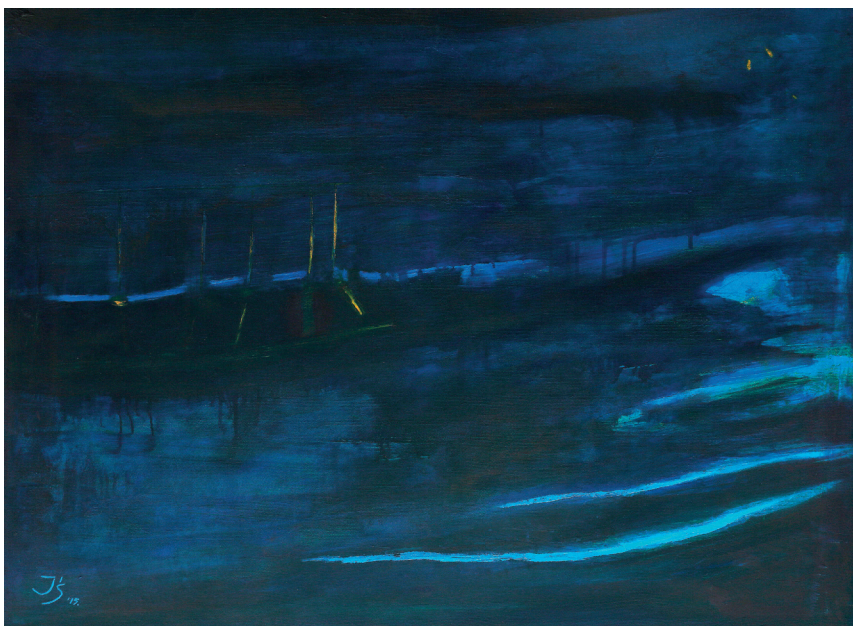
air temperature; it suggests the time of day and the season. Sometimes the whole story is concluded with a concise brush stroke – a red reflection of the setting sun in a river or a brighter line of the horizon between the dark navy sky and earth. Sometimes we only get a suggestion of a natural fact. The rest is for us to add. Finding yourself in such painting requires a certain dose of independent (and abstract) thinking. Jacek Świągulski does not serve us postcard-like truisms about the most beautiful corners of Poland. He appeals to our experience, our capacity to identify phenomena and, above all, to our imagination which, as in music, will further specify the observed events or read them out again.

In Jacek Świągulski's paintings, it is not about the views only, but about the way of perceiving nature. Through his painting, the artist externalises feelings – both these that entail a contact with nature and these that accompany him during his creative process. By doing that, he teaches us to experience landscape and space in a new way. We talk a lot about how nature inspires art, but we forget that this mechanism works both ways. Art inspires nature. It creates a visual language which affects our perception. We learn to notice aesthetic aspects of surrounding world from pictures and photos. Oscar Wilde claimed that James Whistler "invented" fog. It had accompanied people for centuries but they really saw it only thanks to art. This is of course an example of "heavyweight" painting. However, many similar discoveries (regardless of their scale) can be made on one's own, through contact with this or other work – I mean here both artists as well as audience. That is why landscape painting, thanks to openness to sensitivity and subjectivism, will always have something to tell us. It is not only a story about nature but rather a story about experiencing it. Jacek Świągulski uses this advantage in his latest cycle. By transferring an image of surrounding world onto canvas, he at the same time paints an inner landscape.

Paweł Jagiełło  
translated by Zofia Piwowarska



Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Bieszczady VI*, 2017, olej na płótnie / oil on canvas, 80 x 90 cm



Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Jura V*, 2015, olej na płótnie / oil on canvas, 54 x 73 cm



Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Jura VI*, 2015, olej na płótnie / oil on canvas, 70 x 90 cm

## JACEK ŚWIGULSKI

Urodzony w 1977 roku w Łodzi. Studiował na Wydziale Edukacji Wizualnej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. W 2006 roku obronił z wyróżnieniem dyplom z malarstwa i rysunku. W trakcie studiów otrzymał Stypendium Rządu Duńskiego. W latach 1997–2001 studiował także filozofię i kulturoznawstwo na Uniwersytecie Łódzkim. Dwukrotnie został wymieniony w *Kompasie Młodej Sztuki* – rankingu artystów opublikowanym na łamach „Rzeczypospolitej”. Jego malarstwo cechuje ekspresja wyrazu i można je przyporządkować do nurtu młodego figuratywizmu. Od roku 2000 regularnie wystawia prace w państwowych i prywatnych galeriach sztuki w całej Polsce. W swoim dorobku ma już ponad dwadzieścia wystaw indywidualnych. W 2014 roku prezentował swoją sztukę na zbiorowej wystawie w Amsterdamie. Stale współpracuje z liczącymi się galeriami komercyjnymi w kraju. Jego prace znajdują się w prywatnych kolekcjach w Polsce, Anglii i Szwajcarii.

Z powodzeniem od lat zajmuje się również edukacją artystyczną, prowadząc autorską pracownię plastyczną dla młodzieży i dorosłych oraz współpracuje z lokalnymi instytucjami oświatowo-kulturalnymi.

He was born in 1977 in Łódź. He studied at the Władysław Strzemiński Academy of Fine Arts in Łódź at the Faculty of Visual Education. In 2006, he defended his diploma with honours in painting and drawing. During his studies, he received a Scholarship of the Danish Government. In 1997–2001, he also studied Philosophy and Cultural Studies at the University of Łódź. He has been mentioned twice in the *Compass of Modern Polish Art* – a prestigious ranking of artists kept by 'The Rzeczpospolita'. His paintings are characterised by formulation of expression and can be categorised as young figurative art. He has regularly exhibited his works in both public and private galleries throughout the country for ten years. He has already had more than 20 individual exhibitions. In 2014 he presented his artistic work at a group exhibition in Amsterdam. In addition, he constantly collaborates with major commercial galleries in Poland. His works are in private collections in Poland, England and Switzerland.

The artist has successfully provided artistic education for youth and adults for many years through the operation of his art studio. He cooperates with many local educational and cultural institutions.

## Ważniejsze wystawy indywidualne

- 2021 Galeria CEKUS, Nakło Śląskie, *Pejzaż wewnętrzny* – wystawa malarstwa  
2019 Galeria Suszarnia, CK Browar B, Włocławek, *Wszystko dookoła* – wystawa malarstwa i rysunku  
2018 Galeria Re:Medium, Miejska Galeria Sztuki, Łódź, *Pejzaż wewnętrzny* – wystawa malarstwa  
Galeria BWA, Sandomierz, *Wszystko dookoła* – wystawa malarstwa  
2016 Galeria Imaginarium, ŁDK, Łódź, *Pod ruchomym naskórkiem ziemi* – wystawa malarstwa  
2015 Galeria ECK Logos, Łódź – wystawa malarstwa i rysunku  
2014 Muzeum Kinematografii, Łódź – wystawa malarstwa  
Galeria CK Zamek, Szczecinek – wystawa malarstwa i rysunku  
Galeria Grand Hotel, Łódź, *Zobaczone* – wystawa malarstwa  
2013 Galeria Rynek, Olsztyn, *Zobaczone* – wystawa malarstwa  
2012 Galeria Chłodna 20, Suwałki – wystawa malarstwa i rysunku  
2011 Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Poznań – wystawa malarstwa  
Galeria Nowa, ŁDK, Łódź, *Czarno-biało-czerwone* – wystawa malarstwa  
Galeria Hydrofornia, ŁSSE, Łódź – wystawa malarstwa i rysunku  
2010 Galeria BWA, Sandomierz, *(Po)Gadanie* – wystawa malarstwa  
Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa, *Danae* – wystawa malarstwa  
2008 Galeria BWA, Sieradz, *Kobieta* – wystawa malarstwa i rysunku  
Galeria Nowa, ŁDK, Łódź, *Śpiąca Wenus* – wystawa malarstwa i rysunku  
Galeria 526, POS, Łódź – wystawa malarstwa  
2007 Galeria Bałucka, Miejska Galeria Sztuki, Łódź, *Kobieta* – wystawa malarstwa  
2002 Galeria Chimera, Miejska Galeria Sztuki, Łódź – *wystawa foto-obrazów*  
Młodzieżowa Galeria Debiutów, Łódź, *Pejzaż ze ścianą* – wystawa rysunku i kolaży fotograficznych  
2000 Galeria Eikon, Uniwersytet Łódzki, *30<sup>o</sup> 03'* – wystawa rysunku i fotografii

Ponadto w latach 2003–2016 brał również udział w wielu wystawach zbiorowych, m.in. prac studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, wystawach poplenerowych i pokonkursowych oraz tematycznych (np. Galeria Platon, Wrocław, *W kręgu młodej figuracji*; Galeria Atelier Open, Amsterdam, *10x10 Artist*).



foto. Monika Modrzejewska-Świągulska

JACEK ŚWIGULSKI

AUTORSKA PRACOWNIA-GALERIA  
ul. Próchnika 3, Łódź

+48 503 787 223  
jacek.swigulski@wp.pl  
www.jacekswigulski.pl

## Notable individual exhibitions

- 2021 CEKUS Gallery, Nakło Śląskie, Poland, *Internal landscape* – exhibition of painting  
2019 Suszarnia Gallery, CK Browar B, Włocławek, Poland, *The Surroundings* – exhibition of painting and drawing  
2018 Re:Medium Gallery, Łódź, Poland, *Internal landscape* – exhibition of painting  
BWA Gallery, Sandomierz, Poland, *The Surroundings* – exhibition of painting  
2016 Imaginarium Gallery, Łódź, Poland, *Under the Floating Epidermis of the Earth* – exhibition of painting  
2015 ECK Logos Gallery, Łódź, Poland – exhibition of painting and drawing  
2014 Film Museum, Łódź, Poland – exhibition of painting and drawing  
CK Zamek Gallery, Szczecinek, Poland – exhibition of painting and drawing  
Hotel Grand Gallery, Łódź, Poland, *Perceived* – exhibition of painting  
2013 Rynek Gallery, Olsztyn, Poland, *Perceived* – exhibition of painting  
2012 Chłodna 20 Gallery, Suwałki, Poland – exhibition of painting  
2011 Katarzyna Napiórkowska Art Gallery, Poznań, Poland – exhibition of painting  
Nowa Gallery, Łódź, Poland, *Black-White-Red* – exhibition of painting and drawing  
Hydrofornia Gallery, Łódź, Poland – exhibition of painting and drawing  
2010 BWA Gallery, Sandomierz, Poland, *Chitchat* – exhibition of painting  
Katarzyna Napiórkowska Art Gallery, Warszawa, Poland, *Danae* – exhibition of painting  
2008 BWA Gallery, Sieradz, Poland, *Woman* – exhibition of painting and drawing  
Nowa Gallery, Łódź, Poland, *Sleeping Wenus* – exhibition of painting and drawing  
526 Gallery, Łódź, Poland – exhibition of painting  
2007 Bałucka Gallery, Łódź, Poland, *Woman* – exhibition of painting  
2002 Chimera Gallery, Łódź, Poland – exhibition of photo-paintings  
Młodzieżowa Galeria Debiutów Gallery, Łódź, Poland, *Landscape with the wall* – exhibition of drawing and photo-collages  
2000 Eikon Gallery, University of Łódź, Poland, *30<sup>o</sup> 03'* – exhibition of drawing and photography

Moreover, in the years 2003–2016 he took part in numerous group exhibitions (among others exhibition of works by students of the Academy of Fine Arts in Łódź), post-outdoor exhibitions, post-contest and thematic exhibitions (e.g. Platon Gallery, Wrocław, *In the Circle of Young Figuration*; Atelier Open Gallery, Amsterdam, *10x10 Artist*).

WYSTAWA: *Jacek Świągulski. Pejzaż wewnętrzny*, 9 lipca (wernisaż) – 5 września 2021  
kurator: Arkadiusz Kuzio-Podrucki, promocja: Renata Głuszek  
wydawca: Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim, Nakło Śląskie 2021, ul. Parkowa 1  
druk: EXDRUK, Spółka Cywilna Wojciech Żuchowski Adam Filipiak, ul. Rysia 6, 87-800 Włocławek  
Reprint folderu towarzyszącego wystawie *Jacek Świągulski. Pejzaż wewnętrzny*, prezentowanej w 2018 roku w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi – Galeria Re:Medium, ul. Piotrkowska 113.





Z cyklu POWROTY / From the RETURNS series, *Bieszczady III*  
2015, olej na płótnie / oil on canvas, 60 x 80 cm